

Pod Budą, Moja druga stona

Nie powiedziałem Ci o jednej sprawie
choć w zasadzie mówię wszystko
tańczyłem wczoraj na zabawie
z jedną panią ciut za blisko
nie powiedziałem ci o kilku piwach
wypitych wczoraj na śniadanie
lecz gdy do boju trąbka wzywa
próżne gadanie
Wybacz ale taki jestem już
po jednej stronie ponoć dusza człowiek
z drugiej strony mam w kieszeni nóż
i burzę w głowie
z jednej strony serenady gram
i oprowadzam cię po siódmym niebie
Bo tę drugą stronę przecież mam
tylko dla siebie
Nie powiedziałem Ci o jednej sprawie
choć w zasadzie mówię wszystko
tańczyłem wczoraj na zabawie
z jedną panią ciut za blisko
na trawie lśniła już poranna rosa
i były słowa które dobrze znasz
kiedy znalazłem w jej splecionych włosach
Twoją kochaną twarz